

Trubadurzy, Nie przynoś mi kwiatów dziewczyno

Nie przynoś mi kwiatów, dziewczyno,
ja wiem, że czerwone to miłość.
Lecz kiedy już biedne powiędną,
to tak jakby wszystko się śniło.

Nie przynoś mi kwiatów, dziewczyno,
znam dobrze wymowę czerwieni.
Stąd lęk, że gdy umrą w wazonie,
to coś między nami się zmieni.

Nie przynoś mi kwiatów, już nigdy nie przynoś,
choć wiemy, że bez nich smutniejszy jest świat.
Najlepiej mi uśmiech podaruj, dziewczyno,
i bądź przy mnie dłużej, dłużej niż kwiat.

Nie przynoś mi kwiatów, dziewczyno,
ja wiem, że czerwone to miłość.
Lecz kiedy już biedne powiędną,
to tak jakby ciebie nie było.

La la la la, la la la la la
Lecz kiedy już biedne powiędną,
to tak jakby ciebie nie było.

Nie przynoś mi kwiatów, już nigdy nie przynoś,
choć wiemy, że bez nich smutniejszy jest świat.
Najlepiej mi uśmiech podaruj, dziewczyno,
i bądź przy mnie dłużej, dłużej niż kwiat.

La la la la, la la la, la la la la la
I bądź przy mnie dłużej, dłużej niż kwiat.